

Fraj, Robert

"Philosophie in der Geschichte ihres Begriffs. Sonderdruck Historisches Wörterbuch der Philosophie", 7 (1989), Karlfried Gründer, Basel 1990 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 37/4, 183-185

1992

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Philosophie in der Geschichte ihres Begriffs. Sonderdruck *Historisches Wörterbuch der Philosophie*, 7 (1989) herausgegeben von Karlfried Gründer, Schwabe und Co. AG Verlag, Basel 1990; ss. XVI, 355.

Specjalny dodatek do siódmego tomu *Historycznego słownika filozofii* obejmuje jedno hasło: <filozofię>. Tylko niezorientowany w tym temacie czytelnik nie dostrzegłby oryginalności pomysłu wydawcy. Z potocznego punktu widzenia nie ma w tym nic nadzwyczajnego. W każdym leksykonie lub encyklopedii można odszukać biologię, historię, matematykę... również filozofię, ale określenie pojęcia filozofii na gruncie filozofii samej, to zadanie znacznie trudniejsze od niezobowiązującej encyklopedycznej eksplikacji — to wysiłek uchwycenia stanu względnej równowagi pomiędzy czystymi deklaracjami poszczególnych autorów i faktycznym efektem ich pracy, który przecież też nie jest dany bezpośrednio, lecz w splocie własnych i już zastanych interpretacji.

Czym jest filozofia? W bogatej tradycji, choćby tylko europejskiej spekulacji, utrwalono conajmniej kilkanaście, niekiedy wręcz przeciwstawnych określeń filozofii. Większość z nich może być z powodzeniem używana nawet dzisiaj, co powoduje niemały zamęt kategorialny, zważywszy, że podczas dwudziestu siedmiu wieków filozofowania dokonało się niejedno przesunięcie pola słownego względem również zmiennych struktur sensu.

Wobec problematyczności restytucji historycznych konstrukcji myślowych, czy samo określenie pojęcia filozofii tak, by było do tych konstrukcji adekwatne i równocześnie, by stanowiło ich samych konieczne ogniwo — czy jest takie określenie w ogóle możliwe?

Wydawca i zarazem redaktor słownika, Karlfried Gründer zadaje, we wstępie, podobne pytanie. Podstawy przemawiające przeciwko swojej koncepcji znajduje we wcześniejszej praktyce wydawniczej Fritza Mauthnersa (opracowany przez niego, w latach 1910/11, *Słownik filozofii* nie zawiera hasła <filozofia>, a przede wszystkim w literalnej interpretacji m.in. tej oto wypowiedzi Hegla: „... idea spekulatywnej filozofii zostaje od razu utrwalona w swej abstrakcyjnej definicji... (co świadczy) o nieświadomości tego, że sens definicji, podobnie jak jej konieczny dowód, zawarty jest jedynie w jej rozwinięciu i w tym, że wynika ona z tego rozwinięcia jako rezultat”¹.

1 cytata za wydaniem polskim: G.W.Hegel: *Encyklopedia nauk filozoficznych*, tłum. Świątosiław F.Nowicki, PWN, Warszawa 1990, s. 11-12.

W świetle powyższego cytatu, nawet jeśli nie brać pod uwagę abstrakcyjnej, formalnej definicji jako takiej, każde skrócenie całościowego wywodu do słownikowego hasła musi się okazać niezadowolające. U podstaw tak radykalnego rozumienia myśli Hegla leży założenie o tożsamości filozofii samej i jej pojęcia. Krytyka z takich pozycji jest uzasadniona, gdy określenie pojęcia filozofii jest celem samym w sobie — pełni centralną funkcję w konstrukcji myślowej, która jest w całości do tego określenia redukowalna. Zupełnie inaczej wygląda to w opracowaniu historycznym.

Gründer nie sytuuje swojej pracy w opozycji do programu Hegla: tylko niezrozumienie jego intencji — podkreśla autor słownika — mogłoby prowadzić do pominięcia artykułu <filozofia>. Zrównanie myśli Hegla do obowiązku, byłoby sprowadzeniem jej samej do abstrakcyjnego określenia. Rozróżnienie na sens filozofii i sensowność jej pojęcia, w ograniczonych możliwościach słownika staje się koniecznością. Jednakże nie w takiej perspektywie należałoby ten problem rozważać. Żadne streszczenie, choćby i równe objętością pierwowzorowi, nigdy w pełni jego samego nie zastąpi. Konstruowanie każdego słownika opiera się na jakimś kompromisie. Samo niebezpieczeństwo popadnięcia w kolizję z przykazaniami filozofii ducha, nie może służyć jako argument za zrezygnowaniem z innych, istotnych dla rozwoju nauki o filozofii celów. Dla Gründera, takim celem jest przedstawienie filozofii w historii jej pojęć.

Historyczny słownik filozofii jest adresowany do bardzo wielu czytelników, dla których nieobce, a zarazem istotne okazują się historyczne aspekty rozwoju leksykalnych form, ważnych nie tylko w filozofii, lecz również w całej humanistyce. Książka jest przede wszystkim narzędziem przybliżającym pełnię znaczenia słów tak, by z jednej strony zapobiec błędnemu ich używaniu i równocześnie poszerzyć horyzonty wszelkiej, korzystającej z filozoficznej nomenklatury, refleksji.

Struktura pierwszych czterech rozdziałów słownika pokrywa się z typową periodyzacją filozofii europejskiej na antyk, patrystykę i wieki średnie, renesans z humanizmem i reformacją oraz czasy nowożytne. Analogicznie w każdym okresie wyraźnie wyodrębniono dominujące nurty i kierunki rozwoju myśli. Ostatni z okresów obejmuje również filozofię najnowszą.

Ciekawostkę niosą natomiast trzy kolejne rozdziały; piąty — *Instytucjonalne formy filozofii*, szósty — *Literackie formy filozofii* i siódmy — *Wschodnia Azja z rozbiciem* na (a) *Chiny i Japonię* oraz (b) *Indie*. Pozamerytoryczne informacje dotyczące filozofii są często przez autorów

opracowań pomijane. Podobny los spotyka obce europejskiej tradycji systemy filozofii wschodu. Słownikowe hasła nie mogą wprawdzie zaspokoić bardziej rozbudzonych apetytów, niemniej liczne przypisy rozbudowane dodatkowo o wykazy literatury uzupełniającej (uwaga ta dotyczy wszystkich rozdziałów) czynią książkę nie tylko oryginalną, ale również przydatną szczególnie w pracy, która wymaga sięgania do tekstów źródłowych. Jej przekład z pewnością wzbudziłby zainteresowanie na polskim rynku księgarskim.

Robert Fraj
(Wrocław)

G.Garbrecht (red.): *Historische Talsperren 2. Deutscher Verband für Wasserwirtschaft und Kulturbau e.V.* — DVWK. Verlag Konrad Wittwer, Stuttgart 1991; ss. 446, ilustr.

Nader aktywny Niemiecki Związek Gospodarki Wodnej i Melioracji podjął przed kilku laty inicjatywę opracowania i wydania dzieła albumowego, dotyczącego historycznych zapór wodnych. Wydano je w 1987 r. pod redakcją znanego historyka hydrotechniki, prof. Güntera Garbrechta z Politechniki w Brunświku². Dzieło to, o objętości około 500 stron z licznymi rysunkami i fotografiami (w tym wiele kolorowych), dotyczy głównie zapór europejskich, Egiptu i Bliskiego Wschodu. Zawiera 20 artykułów, pióra wybitnych znawców zagadnień, głównie z RFN, ale również z Austrii, Szwajcarii i Turcji. Książka jest adresowana do szerokiego kręgu czytelników, interesujących się historią techniki.

Na wstępie podano spis zapór od IV w. p.n.e. aż po wiek XVII. Spis zawiera 291 zapór, w większości ziemnych; poza tym znajdują się też zapory ciężkie, filarowe i łukowe. Zachowały się one przede wszystkim na Bliskim Wschodzie, tylko 4 w Europie. Na uwagę zasługuje śmiałość koncepcji i solidność budowy tych obiektów, czego dowodem jest zachowanie się wielu z nich.

2 G.Garbrecht (red.): *Historische Talsperren. Deutscher Verband für Wasserwirtschaft und Kulturbau e.V.* (DVWK). Verlag Konrad Wittwer, Stuttgart 1987; ss. 492, ilustr.